

**TEZA:**

Obwiniony radca prawny nie respektował prawomocnego wyroku sądu rodzinnego, czego nie ocenił właściwie Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uniewinniając radcę prawnego. Należy przyjąć, że od każdej osoby wykonującej zawód związany z ochroną prawną, wymaga się ponadstandardowego sposobu postępowania, tak w życiu zawodowym jak i prywatnym. Dlatego należało uchylić wyrok uniewinniający i skierować sprawę do ponownego rozpoznania.

**WO-72/23****ORZECZENIE  
z dnia 13 lipca 2023 r.****Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie  
w składzie:**

**Przewodniczący:** SWSD Arkadiusz Sawala  
**Sędziowie:** SWSD Joanna Pilewska /sprawozdawca/  
SWSD Wiesław Kmiotek

**Protokolantka:** Barbara Sarnowska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Mariusza Łątkowskiego

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2023 r. na rozprawie sprawy  
radcy prawnego R. K. nr wpisu ...

obwinionego o to, że:

począwszy od dnia 1 marca 2021 r. do dnia wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów naruszył obowiązek dbania o godność zawodu w życiu prywatnym poprzez trwale nierespektowanie prawomocnego i wykonalnego orzeczenia rozwodowego Sądu Apelacyjnego z dnia 9 grudnia 2020 r. (sygn. akt V ACa 688/19) i Sądu Okręgowego z dnia 24 maja 2019 r. (sygn. akt IV C 527/18), w których określono stałe miejsce zamieszkania małoletnich dzieci i kontakty dzieci z ojcem, w ten sposób, że Obwiniony zatrzymał małoletnie dzieci J. i H. K. wbrew treści tych orzeczeń, a także wbrew późniejszemu orzeczeniu Sądu Rejonowego z dnia 25 marca 2021 r. (sygn. akt III Nsm 116/21) zobowiązującemu Obwinionego do wydania małoletnich dzieci ich matce i kolejnemu orzeczeniu Sądu Rejonowego z dnia 2 kwietnia 2021 r. (sygn. akt III Nsm 116/21), w którym zlecono kuratorowi sądowemu przymusowe odebranie małoletnich dzieci,

na skutek odwołań: oskarżyciela - Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, jak również obrońcy Pokrzywdzonej od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej

**orzeka:**

- I. uchyla zaskarżone orzeczenie w całości i przekazuje sprawę Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu Okręgowej Izby Radców Prawnych do ponownego rozpoznania.
- II. kosztami postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym obciąża Krajową Izbę Radców Prawnych.

**Uzasadnienie**

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP [**OSD**] w sprawie D 30/22 wydał w dniu 12 października 2022 r. orzeczenie, mocą którego w punkcie 1. uniewinnił radcę prawnego R. K., nr wpisu ... [**Obwiniony**] od zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie czynu polegającego na tym, iż począwszy od dnia 1 marca 2021 r. do dnia wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów (tj. do dnia 26 listopada 2021 r.) naruszył obowiązek dbania o godność zawodu w życiu prywatnym poprzez trwale nierespektowanie prawomocnego i wykonalnego orzeczenia rozwodowego Sądu Apelacyjnego z dnia 9 grudnia 2020 r. (sygn. akt V ACa 688/19) i Sądu Okręgowego z dnia 24 maja 2019 r. (sygn. akt IV C 527/18), w których określono stałe miejsce zamieszkania małoletnich dzieci i kontakty dzieci z ojcem, w ten sposób, że Obwiniony zatrzymał małoletnie dzieci J. i H. K. wbrew treści tych orzeczeń, a także wbrew późniejszemu orzeczeniu Sądu Rejonowego z dnia 25 marca 2021 r. (sygn. akt III Nsm 116/21) zobowiązującemu Obwinionego do wydania małoletnich dzieci ich matce i kolejnemu orzeczeniu Sądu Rejonowego z dnia 2 kwietnia 2021 r. (sygn. akt III Nsm 116/21), w którym zlecono kuratorowi sądowemu przymusowe odebranie małoletnich dzieci, tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego polegającego na naruszeniu zasad etyki radcy prawnego, określonych w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych [**Ustawa**] w zw. z art. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego [**KERP**]. W punkcie 2. przedmiotowego orzeczenia OSD orzekł, iż koszty postępowania dyscyplinarnego pokrywa Okręgowa Izba Radców Prawnych. Zdanie odrębne do orzeczenia zgłosiła Członkini Składu Orzekającego OSD - r.pr. X.Y.

**W ocenie OSD w składzie, który głosował za uniewinnieniem Obwinionego**, „nie udowodniono pierwszej przesłanki faktycznej zarzutu stawianego Obwinionemu Wnioskiem o Ukaranie. W opisie czynu znajduje się bowiem stwierdzenie, że rzekomo Obwiniony zatrzymał małoletnie dzieci J. i H. K. wbrew treści orzeczeń sądowych. Tymczasem, Obwiniony co wynika z niespornego stanu faktycznego nie zatrzymuje przymusowo dzieci, a wręcz przeciwnie - to dwójka starszych dzieci Obwinionego i Pokrzywdzonej sprzeciwia się ustalonym przez Sąd zasadom co do miejsca ich zamieszkania.”, czego wyrazem w ocenie tegoż składu jest fakt, iż „kurator sądowy w towarzystwie Policji podjął próbę przymusowego zawiezienia dzieci stron ze szkoły do mieszkania ich matki, której to interwencji sprzeciwiły się same dzieci, bez udziału i obecności Obwinionego”, ponadto fakt, iż „dzieci mają swobodę kontaktu z matką i jeżdżą do niej kiedy chcą oraz opuszczają jej dom kiedy chcą”, jak również fakt, iż „sama Pokrzywdzona w toku składanych przed Sądem zeznań wskazała, że gdyby zapytać dzieci z kim chciałyby mieszkać, jest przekonana że odpowiedzą, że z ojcem” - a to w sytuacji gdy dzieci są nastolatkami, „których stanowisko nie może być bagatelizowane i pomijanie przy ocenie jakiegokolwiek stanu faktycznego, a w tym zwłaszcza w świetle stawianego Obwinionemu zarzutu.” Mając powyższe na uwadze, OSD w składzie, który głosował za uniewinnieniem Obwinionego doszedł do przekonania, że „Obwiniony co najwyżej nie zmusza dzieci w sposób siłowy do realizacji orzeczeń sądów powszechnych, ale tego rodzaju zarzut Obwinionemu stawiany nie jest. To z resztą oczywiste, albowiem trudno postawić ojcu zarzut, że mimo orzeczeń sądów o określonej treści, fizycznie nie zmusza dzieci do wyprowadzenia się z jego własnego mieszkania. Kuratorowi z Policją powyższe się nie udało, a sam fakt że doszło do siłowej próby zabrania dzieci ze szkoły do domu matki budzi poważne wątpliwości Sądu co do prawidłowości sposobu procedowania w przedmiotowej sprawie przez organy państwowe. Jeszcze raz należy podkreślić, że dzieci w każdej chwili kiedy tylko chcą mogą i jeżdżą do matki i od niej wracają”. Skład ten uznał dodatkowo, iż „Stanowisko zaś Rzecznika Dyscyplinarnego oraz Pokrzywdzonej i jej pełnomocnika, że niniejsza sprawa tak naprawdę dowodowo badana być nie powinno bo dochodzi do nierespektowania orzeczeń przez radcę prawnego jest wręcz kuriozalna. Nie mamy bowiem do czynienia z nie-realizowaniem wyroku zasądzonego kwotę czy też nakazującego wydanie nieruchomości lecz ze sprawą, w której ojciec nastoletnich dzieci nie zmusza fizycznie dzieci do opuszczenia jego własnego mieszkania wbrew ich woli”, i dalej

konstatuje: „Zarzucanie zatem Obwinionemu tego rodzaju działań w tej sprawie i w tych okolicznościach faktycznych jest kompletnym nieporozumieniem.”

**W ocenie Członkini Składu Orzekającego zgłaszającej zdanie odrębne, Obwiniony nie zasługiwał na uniewinnienie.** W uzasadnieniu zdania odrębnego wskazała ona w pierwszej kolejności, że istota postawionego Obwinionemu zarzutu nie dotyczyła fizycznego zatrzymywania dzieci (jakiegokolwiek formy fizycznego przetrzymywania dzieci), a **dotyczyła nierespektowania prawomocnych orzeczeń sądowych**, którego formą było pozostawienie dzieci przez Obwinionego u siebie, zamiast odwiezienia ich do matki i pozostawienia u niej - zgodnie z wydanymi rozstrzygnięciami sądowymi. W nawiązaniu do art. 11 KERP oraz Preambuły do KERP („Zawód radcy prawnego stanowi jedną z gwarancji poszanowania prawa”) wskazała ponadto, że jeżeli wobec radcy prawnego - jako osoby prywatnej - zapadło prawomocne orzeczenie sądu, to oczywistym jest, że tenże radca prawny do tego orzeczenia się zastosuje i będzie je wykonywał, tym bardziej, jeżeli tego orzeczenia nie próbował wzruszyć składając skargę kasacyjną. Do istoty zawodu radcy prawnego należy poszanowanie porządku prawnego, którego jednym z najistotniejszych elementów są orzeczenia sądowe. Radca prawny winien więc stanowić wzór dla wszystkich innych obywateli w zakresie respektowania orzeczeń wydanych przez działające na podstawie Konstytucji sądy powszechne. Niestosowanie się przez radcę prawnego do prawomocnych orzeczeń jest zachowaniem niedopuszczalnym z punktu widzenia oczekiwanej przez zawodowe normy etyczne postawy. Składająca zdanie odrębne za nieprzekonujące uznała wyjaśnienia Obwinionego, który tłumacząc swoje zachowanie - polegające na niezastosowanie się do orzeczenia rozwodowego - stwierdził, że to była decyzja jego dzieci (nastolatków) i że on im nie zabraniał powrotu do domu matki (Pokrzywdzonej). Gdyby bowiem w wyniku przeprowadzonego postępowania sądowego zakończonego wydaniem wyroku z 9 grudnia 2020 r., sądy doszły do przekonania, że zasady opieki nad małoletnimi dziećmi Obwinionego i Pokrzywdzonej winny być inaczej określone, bez wątplenia by to uczyniły. Wskazując na uzasadnienie wyroku rozwodowego zwróciła również uwagę, że w toku postępowania rozwodowego Obwiniony nie podnosił i nie oczekiwał wydania orzeczenia, które by inaczej określało zasady opieki nad dziećmi stron. Wskazała także, iż teza o samowolnej zmianie tych zasad, o jakiej miały zadecydować kilkunastoletnie dzieci, i której to Obwiniony miał

„podporządkować się” w żadnym razie nie jest przekonująca uwzględniając dyrektywę art. 7 kpk, albowiem przeprowadzone dowody (w szczególności wyjaśnienia Obwinionego) ocenione z punktu widzenia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskaźników wiedzy i doświadczenia życiowego, nie pozwalają na ocenę, że „stosowanie się” przez Obwinionego do decyzji nastolatków - pozostających w sprzeczności z wyrokiem sądu wydanym w sprawie Obwinionego - zasługuje na aprobatę organów dyscyplinarnych samorządu radcowskiego. Nie trzeba bowiem wiedzy specjalistycznej (w szczególności psychologicznej) by zdawać sobie sprawę z tego, że nastolatki są wciąż dziećmi, a ich sposób postrzegania świata i oczekiwań wobec rodziców nie zawsze jest obiektywny i nacechowany wysoką samoświadomością. To nie do nich należy decyzja, gdzie, z którym rodzicem, będą mieszkać. Gdyby tak było, to instytucjami niepotrzebnymi byłyby sądy rodzinne, kuratorzy sądowi i szereg innych organów i podmiotów, których zadaniem jest zadbanie o właściwe warunki życia i rozwoju dzieci. Nieprzypadkowo też, sądy są władne ograniczać możliwość wykonywania władzy rodzicielskiej nad dziećmi. Nie zawsze jest bowiem tak, że to rodzic wie lepiej, co w przypadku jego dziecka jest rozwiązaniem najlepszym. Składająca zdanie odrębne podkreśliła, że nie kwestionuje kompetencji rodzicielskich Obwinionego, odnosi się jedynie do zasad obowiązujących wszystkich obywateli - rodziców. Skoro Obwiniony doszedł do wniosku, że zasady przewidziane w wyroku z 24 maja 2019 r. (IV C 527/18) i następnie w wyroku z 9 grudnia 2020 r. (V ACa 688/19) należy zmienić, co miałyby być rozwiązaniem lepszym dla nastoletnich dzieci, winien w tym zakresie doprowadzić do wydania stosownego orzeczenia sądowego. Do czasu zaś uzyskania zmiany w tym zakresie winien stosować się do tego orzeczenia, które wciąż obowiązuje. Nie sposób bowiem dać wiary, by rodzic - dorosły człowiek, doświadczony życiowo, ale i sprawny zawodowo radca prawny nie umiał w sposób stanowczy przekonać dzieci do tego, że jego obowiązkiem jest stosować się do prawa, w tym do wydanego orzeczenia sądowego.

Zdaniem składającej zdanie odrębne, w obecnej sytuacji w Polsce, gdzie od kilku lat w domenie publicznej z różnych stron dochodzą głosy lekceważące prawomocne orzeczenia, samorząd radcowski winien wymagać od swoich członków wzorcowego respektowania prawa, a jeżeli dochodzi do jego łamania - wyciągnięcia właściwych konsekwencji dyscyplinarnych. Jeżeli takie konsekwencje nie będą wyciągane, samorząd radcowski będzie wpisywał się w erozję wymiaru sprawiedliwości, która od dłuższego czasu postępuje w Polsce. Jeżeli radca prawny nie będzie swoją postawą dawał przy-

kładu szanowania prawa, to tym bardziej trudno oczekiwać tego od innych obywateli. Zawód radcy prawnego, jako zawód zaufania publicznego, zobowiązuje do właściwej postawy - *noblesse oblige*.

Z powyższych względów, składająca zdanie odrębne uznała, że wydanie orzeczenia uniewinniającego Obwinionego jest niewłaściwe.

**Przedmiotowe orzeczenie zaskarżył oskarżyciel, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego [ZRD], wnosząc - w oparciu o art. 427 § 1 k.p.k. oraz art. 437 § 1 i § 2 k.p.k. w związku z art. 454 § 1 k.p.k. w związku z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 Ustawy - o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy OSD do ponownego rozpoznania, orzeczeniu temu zarzucając:**

- (a) obrazę art. 64 ust. 1 Ustawy w zw. z art. 11 KERP - poprzez przyjęcie, że nie respektowanie przez radcę prawnego prawomocnych orzeczeń sądowych, nie stanowi naruszenia godności zawodu radcy prawnego, albowiem takie działanie nie dyskredytuje go w opinii publicznej, ani nie podważa zaufania do zawodu radcy prawnego;
  - (b) naruszenie art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez zaniechanie wyjaśnienia podstawy prawnej orzeczenia;
  - (c) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia - a mianowicie art. 410 § 1 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w związku z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w związku z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 Ustawy, poprzez:
    - brak dokonania kompleksowej oceny dowodów, a tym samym dokonanie swobodnej oceny dowodów, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego,
    - brak wyjaśnienia jakie fakty i okoliczności OSD uznał za udowodnione i na podstawie jakich dowodów, jakim dowodom nie dał wiary i dlaczego.
    - całkowity brak odniesienia się do przeprowadzonych dowodów z dokumentów,
    - co w konsekwencji powoduje, że orzeczenie zostało oparte na wybiórczo wybranych okolicznościach ujawnionych w toku rozprawy i skutkuje brakiem możliwości przeprowadzenia kontroli prawidłowości postępowania w trakcie rozprawy głównej i poprawności rozumowania OSD w fazie wyrokowania.
- Uzasadniając powyższe zarzuty ZRD wskazał, iż w myśl art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k.

uzasadnienie powinno zawierać zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku, tymczasem - pomijając opisany stan faktyczny, OSD w żadnym miejscu nie wskazał i nie odniósł się do zarzutu Oskarżyciela, tj. naruszenia art. 64 ust. 1 Ustawy w zw. z art. 11 KERP, nie wyjaśniając dlaczego przyjmuje, że nie doszło do naruszenia art. 64 ust. 1 w zw. z art. 11 KERP. OSD, po wskazaniu jakie fakty uznał za udowodnione lub nie i na jakich dowodach się oparł, a także dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, powinien dokonać wyjaśnienia podstawy prawnej, tj. subsumpcji stanu faktycznego do normy prawnej, wyjaśniając dlaczego przyjmuje, że nie respektowanie przez Obwinionego prawomocnych orzeczeń sądowych (wskazanych w opisie czynu), nie stanowi naruszenia godności zawodu radcy prawnego, i dlaczego takie działanie nie dyskredytuje go w opinii publicznej, ani nie podważa zaufania do zawodu radcy prawnego. Wskazał, iż powinność wyjaśnienia podstawy prawnej zaskarżonego orzeczenia obejmowała wykazanie w oparciu o ustalony stan faktyczny realizacji lub braku realizacji (wyczerpania lub niewyczerpania) znamion zarzucanego Obwinionemu przewinienia dyscyplinarnego, przy jednoczesnej - jeśli jest potrzebna - szczegółowej analizie prawnej znamion tegoż przewinienia w kontekście ustalonego zachowania Obwinionego. Tymczasem, uzasadnienie OSD nie wyjaśnia w żadnym stopniu podstawy prawnej orzeczenia, pomimo iż we wniosku o ukaranie, ZRD przedstawił wybrany dorobek doktryny i orzecznicy w zakresie wypełnienia znamion deliktu w oparciu o naruszenie art. 11 KERP. do którego OSD nie odniósł się chociażby w pół zdania.

ZRD wskazuje ponadto, iż w uzasadnieniu orzeczenia OSD przytoczył wprawdzie cytaty fragmentów wypowiedzi Obwinionego i Pokrzywdzonej, jednak w żadnej mierze nie dokonał oceny dokumentów zgromadzonych w sprawie. Uczynił tak, choć na stronie 6. uzasadnienia (wers 3), OSD wskazał, że dopuścił dowód z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. W tej sytuacji, OSD powinien był wyjaśnić jak rozumie nie respektowanie przez Obwinionego treści orzeczenia rozwodowego z dnia 24 maja 2019 r. w którym wskazano w pkt III (ppkt 2), że ustala się kontakty Obwinionego R. K. z małoletnimi dziećmi stron H. A. K., J. K. K. i J. B. K. w ten sposób, że ojciec będzie miał prawo zabierać dzieci do swojego miejsca zamieszkania z ich miejsca zamieszkania (we wskazanych w tymże wyroku okresach, przy czym ojciec będzie miał obowiązek odprowadzić dzieci do ich miejsca zamieszkania. OSD nie wyjaśnił w żaden sposób, jak Obwiniony realizuje orzeczenie Sądu w zakresie obowiązku odprowadzenia dzieci do ich miejsca zamieszkania, skupiając się jedynie na ustawicznym wskazywaniu, że to dzieci wybrały zamieszkiwanie z ojcem. Zamiast tego, OSD doko-

nuje w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nie uprawionej oceny działań organów państwowych dążących do wykonania orzeczenia SR z 2.04.2021, wskazując jednocześnie, iż w ocenie OSD można nie respektować orzeczeń sądowych, może to czynić także radca prawny, zaś egzekwowanie wykonania obowiązku (także w sposób siłowy) przez organy państwowe jest działaniem nieuprawionym. Zdaniem ZRD jest to schemat myślowy prowadzący do anarchizacji życia społecznego (wobec braku poszanowania dla orzeczeń sądu i potrzeby ich wykonania, także w drodze egzekucji). Z tego powodu w ocenie ZRD zaskarżone orzeczenie OSD - zamiast stać na straży porządku prawnego (który wymaga respektowania i wykonywania orzeczeń sądowych), dopuszcza do sytuacji, w której radca prawny przyznaje sobie uprawnienie nie respektowania wydanych orzeczeń, podczas gdy powinien w tej mierze świecić przykładem. OSD nie wyjaśnił przy tym jakie fakty uznaje za udowodnione, a jakie za nieudowodnione w świetle dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, nie przywołując przy tym w swoim uzasadnieniu żadnego dokumentu znajdującego się w aktach sprawy. Nie wskazał także na jakikolwiek fakt, którego dokumenty te dowodzą - pomimo, że we wniosku o ukaranie wskazano dowody z dokumentów i tezy, które te dokumenty udowadniają. Jeśli w ocenie Sądu podane dokumenty nie dowodzą tez wskazanych we wniosku o ukaranie, OSD winien wykazać dlaczego uważa, że taka teza nie jest udowodniona treścią wnioskowanego dokumentu, mając przy tym na uwadze dyrektywę wynikającą z art. 7 k.p.k. (nakazującą aby organy postępowania kształtowały swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego). OSD do powyższej dyrektywy nie dostosował się, opierając się na wyjaśnieniach Obwinionego i akceptując jego linię obrony (tj. że Obwiniony respektuje orzeczenia sądów, a to jedynie małoletnie dzieci H. i J.K. nie chcą wrócić do matki (pokrzywdzonej). W rezultacie, OSD błędnie przyjął, iż w niniejszej sprawie nie udowodniono przesłanki faktycznej zarzutu zatrzymania małoletnich dzieci. W tym kontekście RZD podzielił stanowisko zawarte w zdaniu odrębnym, iż postawiony Obwinionemu zarzut nie dotyczył fizycznego zatrzymania dzieci, a dotyczył nierespektowania prawomocnych orzeczeń sądowych, w myśl których miejsce zamieszkania dzieci ustalone zostało przy matce. Obwiniony nie respektuje tychże orzeczeń albowiem nie odprowadza dzieci do matki, nie wydając ich także na zobowiązanie Sądu z dnia 25 marca 2021 r. (k. 46), oraz utrudniając przymusowe odebranie dzieci orzeczone w kolejnym judykacie.



Zdaniem ZRD - poprzez przyjęcie, że przymusowe odebranie dzieci się nie udało, bo sprzeciwiły się temu same dzieci - OSD zachowuje się tak, jak gdyby nie rozumiał istoty postępowania rodzinnego, gdzie o pewnych niezmiernie istotnych kwestiach, często wręcz fundamentalnych i rzutujących na dalsze losy dziecka decyduje sąd powszechny.

ZRD nie zgadza się również ze sformułowaną przez OSD tezą, iż nie doszło do deliktu dyscyplinarnego, skoro dzieci mają swobodę kontaktu z matką - a to wobec kluczowego w niniejszej sprawie faktu, jakim było ustalenie przez Sąd w wyroku rozwodowym miejsca zamieszkania dzieci przy matce.

Zdaniem ZRD, Obwiniony powinien był zmanifestować wolę modyfikacji wydanych przez sądy powszechne orzeczeń na drodze prawnej - poprzez dążenie do ich zmiany w tym zakresie, a nie poprzez działanie metodą faktów dokonanych. Obwiniony nie tylko dzieciom, ale wszystkim osobom, które tę sytuację obserwują, daje sygnał, że orzeczeń sądowych można nie wykonywać, jeśli ktoś się z nimi nie zgadza, bądź są dla niego niewygodne. Obwiniony nie tylko podważa zaufanie do zawodu radcy prawnego, ale daje „publiczne zgorszenie” w zakresie nie respektowania i nie wykonywania orzeczeń sądowych. Gdyby kierować się wskazaniem dzieci, orzeczenia sądów powszechnych nie miałyby uzasadnienia, skoro wystarczyłoby zapytać dzieci, gdzie chcą przebywać i fatygowanie sądów byłoby czynnością zbędną, narażającą podatników jedynie na zbędne wydatki.

ZRD wskazał ponadto, że umyślne nie respektowanie orzeczeń sądowych wprost godzi w porządek prawny, a zatem stanowi naruszenie, które podważa zaufanie do zawodu radcy prawnego. Działanie Obwinionego dyskredytuje jego samego, jak też wpływa na postrzeganie zawodu radcy prawnego. O fakcie, iż Obwiniony nie respektuje orzeczeń sądowych wie szereg osób, w tym pracownicy szkoły, do której uczęszczają małoletnie dzieci, kurator sądowy, który podejmował próby odebrania dzieci, czy też funkcjonariusze Policji. Brak szacunku do respektowania obowiązujących reguł porządku prawnego, Obwiniony swoim działaniem, wpaja również małoletnim dzieciom.

ZRD wskazał, iż trudno zrozumieć co OSD miał na myśli w stwierdzeniu: *„stanowisko zaś Rzecznika Dyscyplinarnego oraz Pokrzywdzonej i jej pełnomocnika, że niniejsza sprawa tak naprawdę dowodowo badana być nie powinno bo dochodzi do*

*nierespektowania orzeczeń przez radcę prawnego jest wręcz **kuriozalna***", albowiem ZRD nigdzie nie wskazywał na brak konieczności dowodzenia określonych twierdzeń, a jedynie podnosił, że określony dowód jest nieprzydatny, co jest przesłanką do jego oddalenia w myśl art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k.

Konkludując, ZRD stwierdził, że Sąd swoim orzeczeniem nie powinien przyzwać na działania radcy prawnego, który naruszając godność zawodu dopuszcza się postępowania dyskredytującego w opinii publicznej i poważającego zaufanie do zawodu radcy prawnego.

**Od przedmiotowego orzeczenia odwołał się także obrońca Pokrzywdzonej M. P. [Pokrzywdzona],** zaskarżając je w całości na niekorzyść Obwinionego, wnosząc - na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt. 1) k.p.k. - o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, orzeczeniu temu zarzucając:

1. w oparciu o art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 Ustawy, rażąco obrażając przepisy postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie naruszenie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 Ustawy o radcach prawnych poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, niezgodnej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a także zasadą obiektywizmu, skutkującej wydaniem orzeczenia uniewinniającego Obwinionego od zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie czynu, podczas gdy:

(a) OSD nie skupił się na czynie zarzuconym Obwinionemu, lecz przeprowadził badanie czy jego małoletnie dzieci chcą być z ojcem, a następnie doszedł do wniosków, że skoro chcą, to ich ojciec może nie respektować prawomocnych wyroków sądów rodzinnych, które stwierdzają, że dzieci powinny być nie przy ojcu, lecz przy ich matce; przedmiotem wniosku o ukaranie było zachowanie Obwinionego polegające na trwałym nierespektowaniu prawomocnych orzeczeń SA, sygn. akt V ACa 688/19 oraz SR, sygn. akt III Nsm 116/21 i wbrew treści tych orzeczeń, bezprawne przetrzymywanie małoletnich dzieci J. K. i H. K.

w zajmowanym przez Obwinionego domu, tymczasem OSD nie skupił się na ocenie tego zachowania, lecz przeprowadził wnikliwą weryfikację czy wydane przez sądy rodzinne orzeczenia odpowiadają woli Obwinionego oraz jego małoletnich dzieci, a następnie uznał, że skoro nie odpowiadają, to mogą nie być przez Obwinionego respektowane; tym samym OSD dał wprost przyzwolenie Obwinionemu do dalszego nie-respektowania prawomocnych orzeczeń, które są niezgodne z wolą jego oraz jego małoletnich dzieci;

- (b) OSD zupełnie pominął *meritum* sprawy i nie przeprowadził oceny, czy Obwiniony (niezależnie od przedstawionych przez niego usprawiedliwień) ma prawo nie respektować prawomocnych wyroków sądów i świadomie i z premedytacją postępować wbrew ich treści, a zamiast tego skupił się na weryfikacji, gdzie małoletnie dzieci chcą mieszkać i ocenie, które rozwiązanie będzie zgodne z ich wolą (a *de facto* z ich obecnymi zachciankami);
- (c) uzasadnienie orzeczenia OSD jest wewnętrznie sprzeczne, bowiem z jednej strony OSD słusznie przyznaje, że nie może należycie oceniać sposobu w jaki powinni zachowywać się w niniejszej sprawie obydwój rodzice (co jest oczywiste, bo przecież nie jest sądem rodzinnym), a następnie OSD postępuje dokładnie odwrotnie, stawia się w roli sądu rodzinnego, poddaje analizie sytuację rodzinną Obwinionego i Pokrzywdzonej oraz oba wyroki sądów rodzinnych i arbitralnie stwierdza, że małoletnie dzieci chcą mieszkać ze swoim ojcem, a zatem ich ojciec może nie respektować prawomocnych orzeczeń, które są niezgodne z ich wolą; a to przecież SA wydając prawomocne orzeczenie o sygn. akt V ACa 688/19 oraz SR wydając prawomocne orzeczenie o sygn. akt III Nsm 116/21 przeanalizował dokładnie sytuację rodzinną i kierując się przede wszystkim dobrem dzieci, zdecydował, że dzieci mają zamieszkiwać nie z ojcem, lecz z ich matką i niekwestionowanym obowiązkiem ich ojca, *nota bene* czynnie wykonującego zawód radcy prawnego) jest respektowanie treści tych orzeczeń, a nie zaś trwałe postępowanie wbrew im;
- (d) OSD stawiając się w roli sądu rodzinnego i stwierdzając, że dzieci mogą pozostać u ojca (bowiem są już nastolatkami i same mogą decydo-

wać gdzie chcą mieszkać) opierał się wyłącznie na zeznaniach Pokrzywdzonej i wyjaśnieniach Obwinionego, przy czym wziął pod uwagę opisany przez nich stan na dzień składania depozycji, pomijając zupełnie, że w okresie wcześniejszym, dzieci zostały odebrane matce wbrew jej woli, a następnie przez wiele miesięcy były przez ojca indoktrynowane oraz całkowicie alienowane od matki (bez możliwości kontaktu chociażby telefonicznego) i to, że obecnie rzeczywiście chcą mieszkać u ojca, jest wynikiem właśnie jego działań, a nie zaś rzeczywistej woli małoletnich dzieci, które są podatne na nieustające manipulacje ze strony ojca;

- (e) OSD uznał, że fakt, iż Obwiniony skutecznie unicestwił przymusowe odebranie mu małoletnich dzieci przez organy Państwa (kuratora, Policję i psychologa), które działały w oparciu o treść prawomocnych wyroków sądów rodzinnych nie jest okolicznością dodatkowo go obciążającą, lecz stanowi skuteczną i adekwatną do sytuacji metodę respektowania woli małoletnich dzieci, która to metoda zyskała aprobatę i przyzwolenie OSD na dalsze jej stosowanie;
- (f) OSD zupełnie dowolnie przyjął, że istota zarzutu przedstawionego Obwinionemu sprowadza się do fizycznego przetrzymywania przez niego małoletnich dzieci i fizycznego uniemożliwiania im opuszczenia jego domu i w tym kierunku sporządzone zostało uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia, które błędnie wskazuje, że doszło do złożenia za wiadomienia przez matkę dzieci, bo *„ojciec małoletnich dzieci nie zmusza fizycznie dzieci do opuszczenia jego własnego mieszkania wbrew ich woli”*, podczas gdy istota zarzutu sprowadzała się do trwałego nierespektowania przez Obwinionego prawomocnych orzeczeń SA oraz SR oraz trwałego postępowania wbrew ich treści;
- (g) niekwestionowanym i niepodważalnym obowiązkiem każdego radcy prawnego jest respektowanie wszystkich zapadłych wobec niego prawomocnych orzeczeń sądowych (czego Obwiniony nie robi), i tylko ta kwestia powinna być przedmiotem oceny OSD w niniejszej sprawie, a nie zaś miarkowanie, które orzeczenia sądów powszechny należy, a których można nie respektować;

a w konsekwencji powyższego:

2. w oparciu o art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 Ustawy, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż Obwiniony nie popełnił zarzucanego mu czynu, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego sprawy, prowadzi do wniosku, że działania Obwinionego zawarte w opisie zarzucanego czynu wypełniły znamiona przewinienia dyscyplinarnego.

Uzasadniając powyższe zarzuty obrońca Pokrzywdzonej stwierdził, że zaskarżone orzeczenie jest kuriozalne, bowiem wprost pozwala na nierespektowanie przez radców prawnych wyroków sądów powszechnych, jeżeli ci nie zgadzają się z ich treścią. Analizując bowiem treść uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie sposób jest nie dojść do wniosku, że w ocenie OSD, sądy rodzinne i ich orzeczenia nie są w dzisiejszym systemie prawnym już potrzebne, bowiem o miejscu pobytu dzieci powinny decydować one same. A jeżeli już dojdzie do wydania wyroku przez sąd rodzinny, a małoletnie dzieci nie zgadzają się z jego treścią, to należy go nie respektować i postępować zgodnie z wolą dzieci, a nie zaś zgodnie z treścią zapadłego wyroku. Podkreślił, że decyzja o miejscu zamieszkania dzieci przy matce została wydana przez SO (wyrok z dnia 24.05.2019 r., sygn. akt IV C 527/18 - załączony do zawiadomienia z dnia 07.05.2021 r.) po przeprowadzeniu wnikliwego postępowania, a następnie potwierdzona przez SA (wyrok z dnia 09.12.2020 r., sygn. akt V ACa 688/19 - załączony do zawiadomienia z dnia 07.05.2021 r.). Następnie ten stan rzeczy został potwierdzony przez SR, który nakazał ojcu wydanie małoletnich dzieci matce (postanowienie z dnia 25.03.2021 r. oraz postanowienie z dnia 02.04.2021 r., sygn. akt III Nsm 116/21 - oba załączone do zawiadomienia z dnia 07.05.2021 r), a które zostało utrzymane w mocy przez SO na mocy postanowienia z dnia 16.12.2021 r., sygn. akt VI Ca 619/21 (które zostało przedłożone na rozprawie przed OSD w dniu 12.10.2022 r). Oznacza to, że nie jeden, a cztery niezależne od siebie Sądy w czterech postępowaniach ustaliły, iż najlepszym dla dobra małoletnich H. K. i J.K. będzie ustalenie ich miejsca zamieszkania przy matce. Mimo to, Obwiniony działając w sposób świadomy i celowy, osobiście wielokrotnie udaremniał realizację wszystkich czterech prawomocnych orzeczeń Sądów, a także torpedował działania kuratora, który wykonywał swoje obowiązki wynikające z charakteru pracy kuratora sądowego w oparciu o orzeczenia sądu oraz Ustawę o kuratorach sądowych, jako funkcjonariusz publiczny. Zachowanie Obwinionego opisane w treści złożonego przez pokrzywdzoną zawiadomienia, a polegające na nierespektowaniu prawomocnych orzeczeń sądów przejawiało się nie tylko na niewyda-

waniu dzieci, w sytuacji, gdy zobowiązały go do tego czterech niezależne Sądy, ale także utrudnianiu realizacji tych prawomocnych orzeczeń przez osoby do tego prawnie umocowane tj. kuratora sądowego w asyście funkcjonariuszy Policji. Tymczasem oczywistym obowiązkiem każdego radcy prawnego jest dbanie o godność zawodu, nie tylko przy wykonywaniu czynności zawodowych, ale także w życiu prywatnym oraz działalności publicznej. Oczywistym obowiązkiem każdego radcy prawnego jest respektowanie wszystkich prawomocnych orzeczeń. Oczywistym obowiązkiem nie tylko każdego radcy prawnego, ale każdego rodzica jest wykonywanie przysługującej mu władzy rodzicielskiej zgodnie z obowiązującym prawem oraz określającymi jej zakres prawomocnymi wyrokami sądów powszechnych. Z tego obowiązku jako rodzic, a także aktywnie wykonujący zawód radcy prawnego, Obwiniony się nie wywiązuje. Jeżeli nie zgadzał się on z treścią zapadłych orzeczeń, to powinien dążyć do ich zmiany, nie zaś przeciwstawiać się im poprzez przemocowe zatrzymanie dzieci i ich ośmiomiesięczne alienowanie od matki.

Obrońca Pokrzywdzonej przywołał w szczególności następujący fragment uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia: *„Już zatem z powyższych bezspornych okoliczności faktycznych wynika, że to nie ojciec przetrzymuje dzieci, tylko same dzieci wbrew orzeczeniom sądów powszechnych wybierają zamieszkiwanie z ojcem. Z tego też względu nie może się ostać zarzut stawiany Obwinionemu o rzekomym zatrzymywaniu dzieci, albowiem takowe nie ma miejsca”* (zob. 7 str. uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia), który w jego ocenie stanowi bezpośrednio przyzwolenie do dalszego nierespektowania przez Obwinionego prawomocnych wyroków dotyczących miejsca zamieszkania jego dzieci, dochodząc do wniosku, iż w ocenie OSD nie liczą się prawomocne orzeczenia, a wyłącznie wola stron i jeżeli jedna ze stron wyroku nie chce go respektować, to może tego nie robić. Z orzeczenia OSD płynie wniosek, że skoro kuratorowi w asyście Policji nie udało się odebrać dzieci od ojca, to oznacza, że ojciec dobrze postępuje niestosując się do orzeczeń sądów rodzinnych, bo dzieciom widocznie jest lepiej u niego. Oznacza to, że w ocenie OSD rację mają nie sądy rodzinne, kurator i Policja, a wyłącznie Obwiniony i jego małoletnie dzieci i to one będą decydować, gdzie dzieci będą mieszkały, a nie „*jakieś tam*” sądy rodzinne.

Zdaniem obrońcy Pokrzywdzonej, nie ulega wątpliwości, że OSD wszedł w rolę sądu rodzinnego i całą jego uwagę skupiło zweryfikowanie, gdzie małoletnie dzieci Obwinionego chcą, a w konsekwencji powinny, zamieszkiwać. Takie jednak zadanie miał SO wyrokując w sprawie o sygn. akt IV C 527/18, a następnie SA wyrokując w

sprawie o sygn. akt V ACa 688/19 oraz SR orzekając w sprawie o sygn. akt III Nsm 116/21, a następnie SO orzekając w sprawie o sygn. akt VI Ca 619/21. To zadaniem sądów rodzinnych jest zweryfikowanie, gdzie powinno znajdować się miejsce zamieszkania dzieci, a nie zaś sądu dyscyplinarnego w ramach postępowania dyscyplinarnego. Oczywistym jest, że jeżeli Obwiniony nie zgadzał się z treścią tych orzeczeń, to miał możliwość ich zaskarżenia (co z resztą uczynił). Nie miał jednak prawa postępować wbrew ich treści. I nie można tu miarkować, co czyni OSD, że w sprawie dotyczącej dzieci Obwiniony może postępować wbrew treści prawomocnych orzeczeń, a w sprawie o „*worek kartofli*” (zob. 8 str. uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia) już tak postępować nie może. OSD zdaje się nie dostrzegać aktu lekceważenia prawa i ewidentnie wspiera postawę ojca. Wskazać należy, że dzieci w wieku nastoletnim nie podejmują same decyzji o zmianie miejsca zamieszkania.

Obrońca Pokrzywdzonej wskazał również, że Obwiniony w trakcie prób odebrania dzieci przez kuratora podważał kompetencje kuratora J. F., nagrywał i lekceważył jej działania, umniejszając pozycję kuratora w oczach dzieci. Działania Obwinionego powodowały, że dzieci wpadały w histerię, a równocześnie stawiały ojca w ich oczach jako obrońcę, który podejmuje ryzyko surowych konsekwencji dla siebie „*w walce o sprawę*”. Trudno zakładać, że OSD nie wie, że kurator sądowy jest funkcjonariuszem publicznym (art. 115 § 13 pkt 3 k.k.) zobowiązanym wykonać orzeczenie o odebraniu dzieci od nieuprawnionej osoby. Kurator był zobowiązany przez Sąd do odebrania dzieci od ojca. W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia pominięte zostało zupełnie, że Obwiniony był zobowiązany odwieźć dzieci po kontakcie na podstawie wyroku rozwodowego, lecz tego nie uczynił. Obwiniony był zobowiązany odwieźć dzieci na mocy postanowienia SR, które całkowicie zlekceważył zatrzymując bezprawnie dzieci. Zlekceważył on także wielokrotne prośby matki o umożliwienie jej odebrania dzieci. Wspomniana w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wizyta kuratora w szkole była pokłosiem działań ojca i on jest za nią w pełni odpowiedzialny. Wbrew hipotezom OSD, to nie działanie kuratora sądowego próbującego odebrać dzieci ze szkoły do domu matki, który działał w oparciu o prawomocne orzeczenia i obowiązującego go przepisy powinno budzić poważne wątpliwości, lecz działanie ojca dzieci, który skutecznie udaremnił wykonanie obowiązków przez funkcjonariusza publicznego.

OSD pominął także, że nie przestrzegając wyroków ojciec uczy dzieci, że można stać ponad prawem. Jest to działanie demoralizujące dzieci i uczące funkcjonowania

wbrew autorytetowi Sądu i wbrew obowiązującemu prawu. Trudno zrozumieć, dlaczego OSD w ogóle nie zwrócił uwagi na ten aspekt sprawy, w której dzieci są włączone przez ojca w cały ciąg zdarzeń mających na celu niezrealizowanie obowiązków prawnych.

Zdaniem obrońcy Pokrzywdzonej, zachowanie Obwinionego, tak naprawdę nie zostało poddane rzeczowej analizie przez Sąd Dyscyplinarny. W żadnym miejscu uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie zostało dostrzeżone, że uporczywie lekceważy on porządek prawny, włączając przy tym dzieci w koalicję działań mającą na celu utrzymanie bezprawnego stanu. Naganne postępowanie ojca nie spotkało się z oceną demoralizowania małoletnich poprzez utrwalanie w przekonaniu dzieci, że orzeczenia Sądów można bezkarnie łamać. OSD pominął fakt, że oba orzeczenia były prawomocne, a zatem Obwiniony miał bezwzględny obowiązek ich respektowania, czego jednak nie robił. Swoją argumentację co do miejsca zamieszkiwania dzieci miał możliwość przedstawić w trakcie procedowania przed SA oraz SR, co z resztą uczynił, lecz argumentacja ta nie zyskała aprobaty obu tych sądów. Obecnie, wobec wydania wyroków niezgodnych z jego oczekiwaniami, wykazuje przez Sądem Dyscyplinarnym, że ma prawo ich nie respektować, przedstawiając tą samą argumentację, która nie zyskała aprobaty ani SA, ani SR. Jednak sądy dyscyplinarne nie są od ocenienia, który wyrok musi być respektowany przez radcę prawnego, a który nie, a tym bardziej nie są od oceniania, gdzie powinno znajdować się miejsce zamieszkania dzieci obwinionego.

Obrońca Pokrzywdzonej podkreślił również, że OSD słusznie wskazał, że nie jest powołany do orzekania i rozstrzygania w sprawach rodzinnych. Nie powstrzymało to jednak tego samego Sądu od przeprowadzenia analizy sytuacji rodzinnej Obwinionego i Pokrzywdzonej, a następnie oceny, gdzie powinno znajdować się miejsce zamieszkania ich dzieci, co raz jeszcze należy podkreślić, nie było przedmiotem tego postępowania. Co niemniej zaskakujące, OSD stwierdził nawet iż w ramach postępowania dyscyplinarnego powinny zostać przesłuchane także dzieci, jednak wyłącznie z obawy, że sytuacja ta może być dla nich wyjątkowo stresująca, Sąd ten odstąpił od tej czynności.

Oczywistym jest, że ani Pokrzywdzona, ani obrońca, ani ZRD nie oczekiwali, aby Obwiniony fizycznie i siłowo wypychał swoje dzieci z zajmowanego przez niego mieszkania. Zapoznając się z treścią uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wydaje się, że OSD nie odnalazł innych środków oddziaływania na małoletnie dzieci niż te fizyczne i siłowe. Wiedzą powszechnie znaną jednak jest, że istnieją inne narzędzia,



które pozwalają wyperswadować małoletnim dzieciom, że np. ich miejscem zamieszkania jest miejsce zamieszkania ich matki, a prawomocne orzeczenia sądów należy respektować. Podobnie jak obowiązkiem ojca jest zapobieganie np. spożywaniu alkoholu przez małoletnie dzieci, tak samo jego obowiązkiem jest takie oddziaływanie na nie, aby respektowały one prawomocne wyroki sądowe.

**W odniesieniu do obu złożonych w niniejszej sprawie odwołań odpowiedzi wniósł obrońca Obwinionego, wnosząc o ich oddalenie, a ponadto o dopuszczenie dowodów w postaci:**

1) opinii z 14.10.2022 r. wydanej przez Zespół Sądowych Specjalistów zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego, sygn. III Nsm 119/21 na fakty:

- iż dzieci Oskarżonego samodzielnie zdecydowały, że nie chcą mieszkać z Pokrzywdzoną;
- stosowania przemocy emocjonalnej przez Pokrzywdzoną względem dzieci;
- iż nie można wykluczyć stosowania przemocy fizycznej względem dzieci,

2) Postanowienia z dnia 23.11.2022 r. Sądu Rejonowego sygn. III Nsm 119/21 na fakt ustalenia miejsca zamieszkania dzieci przy Oskarżonym.

W uzasadnieniu obu odpowiedzi obrońca Obwinionego wskazał, iż zarzuty obu odwołań nie są trafne, zaś rzekome naruszenia przez OSD nie miały miejsca - powtarzając przy tym argumentację prezentowaną w postępowaniu pierwszoinstancyjnym w ramach linii obrony Obwinionego.

Na rozprawie w dniu 13 lipca 2023 r. obrońca Obwinionego uzupełniająco wskazał, iż z materiału dowodowego w ogóle nie wynika, że dzieci nie chcą mieszkać z ojcem. Podkreślił, że dzieci podjęły autonomiczną decyzję, że nie chcą mieszkać z matką i stawiały czynny opór przed powrotem do matki, a ponadto, że z opinii wydanej przez specjalistów sądowych jasno wynika, że dzieci chcą mieszkać z ojcem, oraz że matka stosowała wobec nich przemoc.

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny KIRP ustalił i zważył, co następuje:**

Podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego są przepisy Ustawy stosowane w związku z przepisami KERP. Zgodnie z art. 64 ust. 1 Ustawy, radca

prawny podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swoich obowiązków zawodowych. Na podstawie art. 74<sup>1</sup> pkt 1 i 2 ustawy o radcach prawnych w sprawach nieuregulowanych do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego **[kpk]** oraz rozdziałów I-III Kodeksu karnego.

Na podstawie art. 437 § 1 kpk po rozpoznaniu środka odwoławczego sąd orzeka o utrzymaniu w mocy, zmianie lub uchyleniu zaskarżonego orzeczenia w całości lub w części. Zgodnie z art. 437 § 2 kpk sąd odwoławczy zmienia zaskarżone orzeczenie, orzekając odmiennie co do istoty, lub uchyla je i umarza postępowanie; w innych wypadkach uchyla i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, przy czym uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 kpk (bezwzględne podstawy uchylenia orzeczenia) oraz art. 454 kpk (w myśl którego sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji, lub co do którego w pierwszej instancji umorzono postępowanie) lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

W myśl art. 438 pkt 2 k.p.k. orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie stwierdzenia obrazy przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia.

Zgodnie z treścią art. 433 § 2 k.p.k. na sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozważenia wszystkich zarzutów i wynikających z nich wniosków wskazanych w środku odwoławczym.

Po rozważeniu zarzutów i wynikających z nich wniosków sformułowanych w obu wniesionych w niniejszej sprawie odwołaniach, Wyższy Sąd Dyscyplinarny KIRP **[WSD]** za zasadny uznał w pierwszej kolejności podniesiony w obu odwołaniach, w oparciu o art. 438 pkt 2 kpk w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 Ustawy, **zarzut rażącej obrazy przepisów postępowania, mającej wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia**, polegającej na naruszeniu:

- art. 4 kpk (tj. zasady obiektywizmu, w myśl której OSD był obowiązany badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść

Obwinionego),

- w zw. z art. 7 kpk (tj. zasady swobodnej oceny dowodów, w myśl której OSD winien był kształtować swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych [dowodów](#), ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego),
- w zw. z art. 410 § 1 kpk (w myśl którego podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku [rozprawy głównej](#)),
- w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 Ustawy

poprzez dokonanie dowolnej i wybiórczej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, niezgodnej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a także zasadą obiektywizmu, co skutkowało wydaniem orzeczenia uniewinniającego Obwinionego od zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie czynu, **a w następstwie powyższego** zasadny okazał się także podniesiony w obu odwołaniach, w oparciu o art. 438 pkt 3 kpk w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 Ustawy, **zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść**, a polegający na przyjęciu, iż Obwiniony nie popełnił zarzucanego mu czynu, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego sprawy, prowadzi do wniosku, że działania Obwinionego zawarte w opisie zarzucanego czynu wypełniły znamiona przewinienia dyscyplinarnego

Rację ma obrońca Pokrzywdzonej, wspierany przez ZRD, wskazując, że zachowanie Obwinionego ujęte w opisie zarzucanego mu czynu, tak naprawdę nie zostało poddane rzeczowej analizie przez OSD jako sąd dyscyplinarny. OSD nie skupił się przy tym na czynie zarzuconym Obwinionemu (w tym także na semantycznej stronie jego opisu), a zamiast tego - wchodząc w rolę sądu rodzinnego - przeprowadził badanie sytuacji rodzinnej Obwinionego i Pokrzywdzonej celem ustalenia czy małoletnie dzieci Obwinionego chcą zamieszkiwać z ojcem, i na tej podstawie orzekł, że skoro dzieci chcą zamieszkiwać z ojcem, to znaczy że Obwiniony „nie zatrzymuje przymusowo dzieci”, ergo nie popełnia deliktu dyscyplinarnego, co jest równoznaczne z przyzwoleniem OSD na nie respektowanie przez Obwinionego wiążących go prawomocnych orzeczeń sądowych ustalających miejsce zamieszkania dzieci przy matce. OSD zaniechał dokonania kompleksowej oceny całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z zachowaniem przewidzianych prawem zasad i kryteriów oceny dowodów (pomijając, w szczególności, dowody z dokumentów). W rezultacie, zaskarżone orzeczenie zostało oparte na wybiórczo wybranych okolicznościach ujawnionych w

toku rozprawy, efektem czego jest błędna konstatacja OSD (na której oparte zostało zaskarżone rozstrzygnięcie), iż w niniejszej sprawie nie udowodniono Obwinionemu przesłanki faktycznej zarzutu zatrzymania małoletnich dzieci, albowiem to dzieci same wybrały, iż wolą mieszkać u Obwinionego, a nie u Pokrzywdzonej.

W tym kontekście, WSD za własne przyjmuje stanowisko wyrażone w zdaniu odrębnym (poparte w obu odwołaniach), że **istotę postawionego Obwinionemu zarzutu stanowiło nierespektowanie prawomocnych orzeczeń sądowych, w myśl których miejsce zamieszkania jego małoletnich dzieci ustalone zostało przy matce, nie zaś zatrzymanie dzieci przez Obwinionego** (jak mogłoby się wydawać po analizie uzasadnienia orzeczenia uniewinniającego OSD). Zwrot, iż Obwiniony „*zatrzymał małoletnie dzieci*” użyty został w opisie zarzucanego Obwinionemu czynu jako sposób (forma) nierespektowania przedmiotowych orzeczeń, przy czym **nie wynika z tegoż opisu, iżby miało chodzić o zatrzymanie (prze-trzymywanie) fizyczne lub przymusowe (tj. wbrew woli dzieci)**. W kontekście całokształtu okoliczności faktycznych sprawy powyższy zwrot „*zatrzymał małoletnie dzieci*” należy rozumieć jako pozostawienie dzieci przez Obwinionego w jego domu, zamiast odwiezienia ich do matki i pozostawienia u niej, jak również akceptowanie sytuacji, w której - przez cały wielomiesięczny okres wskazany w opisie czynu - dzieci zamieszkiwały wraz z ojcem wbrew temu co ustaliły sądy powszechne mocą swych prawomocnych orzeczeń.

WSD zgadza się również z oceną zawartą w zdaniu odrębnym (popartą w obu odwołaniach) iż w świetle dyrektywy wynikającej z art. 7 kpk. nie są przekonujące wyjaśnienia Obwinionego, który - tłumacząc swoje zachowanie polegające na niezastosowaniu się do przedmiotowych orzeczeń - stwierdził, że to była decyzja jego dzieci (nastolatków) i że on im nie zabraniał powrotu do domu matki (Pokrzywdzonej), albowiem - wobec istniejących prawomocnych orzeczeń sądowych ustalających miejsce zamieszkania dzieci przy matce, wiążących Obwinionego z mocy art. 365 § 1 kpc - to nie do dzieci Obwinionego należała decyzja gdzie będą mieszkać. W przeciwnym bowiem razie instytucjami niepotrzebnymi w kontekście podejmowania takich decyzji byłyby sądy rodzinne. Skoro Obwiniony doszedł do wniosku, że zasady przewidziane w wyroku SO z 24 maja 2019 r. (IV C 527/18) i następnie w wyroku SA z 9 grudnia 2020 r. (V ACa 688/19) należy - dla dobra nastoletnich dzieci zmienić - to winien był

wykorzystać dostępne środki prawne przewidziane w *Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym* w celu doprowadzenia do zmiany istniejących prawomocnych orzeczeń sądowych (nie wyłączając możliwości uzyskania zarządzeń tymczasowych w postępowaniu zabezpieczającym). Niemniej, do uzyskania zmiany wiążących go prawnie prawomocnych orzeczeń, Obwiniony powinien był stosować się do treści tychże prawomocnych orzeczeń, nie zaś stosować działanie metodą faktów dokonanych. Nie sposób przy tym dać wiary, aby Obwiniony - jako rodzic, z którym dzieci mają najwyraźniej bardzo dobry kontakt (skoro same wybrały, że chcą z nim mieszkać) - nie był w stanie, w całym okresie wskazanym w opisie zarzucanego mu czynu, w odpowiedni, acz stanowczy sposób, poszukując adekwatnej argumentacji, przekonać swoje nastoletnie dzieci do tego, że ma on obowiązek respektowania prawomocnych orzeczeń sądowych, co oznacza, że dopóki wiążące go z mocy prawa prawomocne orzeczenia sądowe nie zostaną prawnie zmienione, to dzieci powinny mieszkać u matki.

Rację ma także ZRD sprzeciwiając się stawianej przez OSD tezie, że nie doszło do popełnienia deliktu dyscyplinarnego, w sytuacji gdy dzieci miały swobodę kontaktu z matką - skoro przedmiotem omawianych prawomocnych orzeczeń sądowych nie było ustalenie kontaktów dzieci z matką, tylko ustalenie miejsca zamieszkania dzieci przy matce.

Opisane powyżej uchybienia proceduralne OSD skutkowały kluczowym błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, polegającym na przyjęciu, iż Obwiniony nie popełnił zarzucanego mu czynu, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego sprawy prowadzi do wniosku, że działania Obwinionego zawarte w opisie zarzucanego czynu w wypełniły znamiona przewinienia dyscyplinarnego

**Zasadne okazały się również zawarte w odwołaniu ZRD zarzuty dotyczące naruszenia:**

- art. 410 § 1 kpk oraz art. 7 kpk w zw. z **art. 424 § 1 ust. 1 kpk** w związku z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 Ustawy, poprzez brak kompleksowego wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wyjaśnienia jakie fakty i okoliczności OSD uznał za udowodnione i na podstawie jakich dowodów, jakim dowodom nie dał wiary i dlaczego.
- **art. 424 § 1 pkt 2 kpk** w zw. z art. 410 kpk w związku z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 Ustawy poprzez zaniechanie wyjaśnienia podstawy prawnej orzeczenia,

i w tym zakresie WSD podziela zawartą w odwołaniu ZRD argumentację uzasadniającą powyższe zarzuty (obszernie przytoczoną w początkowej części niniejszego uzasadnienia - przy omawianiu treści wniesionego przez ZRD odwołania), w szczególności odnoszącą się do tego, że poza opisem stanu faktycznego w żadnym miejscu swego uzasadnienia OSD nie wskazał i nie odniósł się do zarzucanego Obwinionemu naruszenia art. 64 ust. 1 Ustawy w zw. z art. 11 KERP, nie wyjaśniając dlaczego zdaniem OSD do takiego naruszenia nie doszło pomimo nie respektowania przez Obwinionego prawomocnych orzeczeń sądowych, zwłaszcza w kontekście znamion zarzucanego Obwinionemu przewinienia dyscyplinarnego określonych w art. 11 KERP, co OSD powinien był uczynić, odnosząc się w tym zakresie także do zebranego przez ZRD i przedstawionego we wniosku o ukaranie wybranego dorobku doktryny i orzecznictwa odnoszącego się do kwestii wypełnienia znamion deliktu w oparciu o naruszenie art. 11 KERP.

W tym kontekście wskazać należy, że obraza przepisu art. 424 KPK nigdy nie stanowi naruszenia prawa procesowego mającego wpływ na treść orzeczenia, bowiem do sporządzenia uzasadnienia dochodzi po wydaniu wyroku (por. wyr. SA w Warszawie z 12.4.2013 r., II AKA 95/13, Legalis; wyr. SA w Łodzi z 29.5.2014 r., II AKA 49/14, Legalis; wyr. SA w Katowicach z 25.5.2017 r., II AKA 112/17, Legalis). Możliwe jest jednak - co uczynił ZRD w odwołaniu - powiązanie zarzutów odwoławczych z treścią uzasadnienia, w celu wzmocnienie argumentacji co do wadliwości wydanego orzeczenia poprzez naruszenie art. 7 kpk (z powodu nietrafnej oceny dowodu) oraz art. 410 kpk (z powodu braku oceny ujawnionych dowodów). Podzielić należy uwagę poczynioną przez SA w Katowicach z 12.1.2017 r. (II AKA 411/16, OSProk. i Pr. 2017, Nr 9, poz. 41), że wprowadzie zgodnie z art. 455a kpk nie można uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 kpk, to jednak nie oznacza to, że wady pisemnych motywów wyroku utraciły jakiegokolwiek znaczenie w ramach jego instancyjnej kontroli, a sąd pierwszej instancji może je sporządzić w sposób dowolny, nadając im treść wręcz odbiegającą od przedmiotu sprawy. Gdyby pisemne uzasadnienie orzeczenia nie miało znaczenia w procesie, to jego sporządzanie byłoby zbyteczne, a przecież ustawodawca nie tylko z tej instytucji nie zrezygnował, ale w art. 424 KPK precyzyjnie określił niezbędne wymogi, jakie musi spełniać uzasadnienie wyroku. Wprowadzie obraza art. 424 kpk nie może być samodzielną przyczyną uchylenia wyroku, lecz może być podnoszona w związku z zarzutem obrazy innych przepisów postępowania, takich jak art. 7 i 410

KPK, w szczególności gdy pisemne uzasadnienie wskazuje, że wyrok nie został oparty na całokształcie ujawnionych w trakcie rozprawy głównej okoliczności. Powyższa teza jest trafna, jak wskazuje się w literaturze, o ile zaistnieje dodatkowo jedna z enumeratywnie wymienionych w art. 437 § 2 zd. 2 kpk KPK podstaw do wydania orzeczenia kasatoryjnego (por. *D. Świecki*, w: *D. Świecki*, KPK. Komentarz, t. 2, 2017, art. 455a, Nt 1) - taką podstawą w niniejszej sprawie jest art. 454 kpk (o czym szerzej poniżej).

**Odnosząc się do podniesionego w odwołaniu ZRD zarzutu prawa materialnego obraży art. 64 ust. 1 Ustawy w zw. z art. 11 KERP** - poprzez przyjęcie, że nie respektowanie przez radcę prawnego prawomocnych orzeczeń sądowych, nie stanowi naruszenia godności zawodu radcy prawnego w rozumieniu art. 11 ust. 2 KERP, WSD wskazuje że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wyrażano pogląd, iż obraza prawa materialnego ma miejsce wtedy, gdy stan faktyczny został w orzeczeniu prawidłowo ustalony, a nie zastosowano do niego właściwego przepisu prawa materialnego, a także w sytuacji niezastosowania określonego przepisu, gdy jego zastosowanie było obowiązkowe. Natomiast nie zachodzi taka obraza, kiedy wadliwość zaskarżonego orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów prawa procesowego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 lipca 1974 r., V KR 212/74, OSNKW 1974, z. 12, poz. 233, z dnia 9 października 1980 r., Rw 342/80, OSNPG 1981, z. 89, poz. 103, z dnia 12 października 1983 r., V KKN 213/83, OSNPG 1984, z. 4, poz. 43, postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 8 stycznia 2002 r., V KKN 214/01, LEX nr 53005, z dnia z 5.01.2017 r. sygn. akt IV KK 430/16, Legalis nr 1576697). Powyższy pogląd jest wyrazem zasady, zgodnie z którą przedmiotem zarzutu powinny być wyłącznie uchybienia pierwotne (tzw. „zasady pierwszego ogniwa”).

Mając powyższe na uwadze, jak również równoległe podniesiony przez ZRD zasadny zarzut obraży przepisów postępowania, mającej wpływ na treść rozstrzygnięcia (art. 410 § 1 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w związku z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 Ustawy), należy dojść do wniosku, iż przedmiotowy zarzut obraży prawa materialnego (niezastosowanie przez OSD w przedmiotowej sprawie przepisów art. 64 ust. 1 Ustawy w zw. z art. 11 KERP) nie stanowi uchybienia pierwotnego (które zgodnie z zasadą pierwszego ogniwa może stanowić przedmiot zarzutu), a jedynie uchybienie wtórne OSD, do którego doszło w rezultacie popełnionego przez OSD (i omówionego powyżej) uchybienia

pierwotnego polegającego na obrazie przepisów postępowania, w następstwie którego OSD poczynił błędne ustalenie faktyczne, iż Obwiniony nie popełnił zarzucanego mu czynu.

**Mając powyższe na uwadze**, Wyższy Sąd Dyscyplinarny stwierdza, że w niniejszej sprawie doszło do wskazanych w zarzutach obrońcy Pokrzywdzonej oraz ZRD naruszeń przez OSD przepisów postępowania mających wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, w następstwie czego doszło do popełnienia przez OSD kluczowego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, mającego wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia - polegającego na przyjęciu, iż Obwiniony nie popełnił zarzucanego mu czynu, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego sprawy, prowadzi do wniosku, że Obwiniony zarzucany mu czy popełnił, zaś jego działania zawarte w opisie zarzucanego czynu wypełniły znamiona przewinienia dyscyplinarnego. WSD w niniejszym składzie podziela pogląd wyrażony w orzecznictwie Sądu Najwyższego np.: w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2019 roku, sygn. akt II DSS 16/18, w myśl którego, od każdej osoby wykonującej zawód związany z ochroną prawną, wymaga się ponadstandardowego sposobu postępowania, tak w życiu zawodowym jak i prywatnym. Jak wskazuje w uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy, wyższe standardy postępowania nałożone na radców prawnych, jako przedstawicieli zawodu zaufania publicznego, wynikają przede wszystkim z konieczności ochrony godności i autorytetu radcy prawnego i korporacji, jako pewnej wartości, z której wyprowadza się wzorcową powinność zachowania. W ocenie WSD z materiału dowodowego sprawy jednoznacznie wynika, iż Obwiniony popełnił zarzucany mu we wniosku o ukaranie czyn - nie respektując, w okresie wskazanym w opisie tego czynu, wiążącego go z mocy art. 365 § 1 kpc prawomocnego i wykonanego orzeczenia sądowego ustalającego kontakty Obwinionego z jego małoletnimi dziećmi oraz miejsce zamieszkania tychże dzieci przy matce, w ten sposób, że wbrew powyższemu orzeczeniu sądowemu Obwiniony zatrzymał małoletnie dzieci w swoim miejscu zamieszkania (nie odwozząc ich do miejsca zamieszkania matki po zakończeniu kontaktu z dziećmi, a następnie akceptując fakt, że, w całym okresie wskazanym w opisie zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego, dzieci zamieszkiwały wraz z Obwinionym w jego miejscu zamieszkania). Ocena tego czynu dokonana poprzez prymat przytoczonego powyżej stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 30 stycznia 2019 roku, sygn. akt II DSS 16/18 prowadzi do wniosku, iż Obwiniony nie tylko nie zachował się stosownie do sformułowanego przez Sąd Naj-



wyższy m.in. pod adresem każdego radcy prawnego wymogu ponadstandardowego sposobu postępowania w życiu prywatnym, ale w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, realizując przedmiotowy czyn Obwiniony nie zachował (nawet) zwykłych standardów obowiązujących każdego rodzica związanego z mocy art. 365 § 1 kpc prawomocnym orzeczeniem sądu rodzinnego, ustalającym miejsce zamieszkania jego dzieci przy drugim z rodziców.

Opisane powyżej naruszenia skutkujące błędem w ustaleniach faktycznych (że Obwiniony nie popełnił zarzucanego mu czynu) miały istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia OSD (skoro Obwinionego uniewinniono) i z tej przyczyny na zasadzie art. 437 § 2 zdanie drugie kpk w zw. z art. art. 454 § 1 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy o radcach prawnych konieczne stało się uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy OSD do ponownego rozpoznania. Wobec zakazu wynikającego z reguły „*ne peius*” określonego w art. 454 § 1 kpk w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 Ustawy, WSD w ramach postępowania drugoinstancyjnego nie może orzec reformatoryjnie na niekorzyść Obwinionego który w pierwszej instancji został uniewinniony. W konsekwencji, WSD jako sąd odwoławczy może tylko uchylić zaskarżone orzeczenie i przekazać sprawę OSD jako sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W trakcie ponownego postępowania OSD rozpozna ponownie wnioski o ukaranie, biorąc pod uwagę wskazania i zapatrywania prawne WSD wyrażone w niniejszym orzeczeniu, w szczególności dotyczące wykazanego powyżej błędu w ustaleniach faktycznych. Ponownie analizując materiał dowodowy zgromadzony w sprawie OSD powinien wziąć pod uwagę w szczególności:

- (a) dyrektywy dotyczące postępowania dowodowego wynikające z art. 4 kpk, art. 7 kpk oraz art. 410 § 1 kpk oraz 424 kpk;
- (b) wybrany dorobek doktryny i orzecznictwa w zakresie wypełnienia znamion deliktu w oparciu o naruszenie art. 11 KERP przedstawiony przez ZRD we wniosku o ukaranie, jak również treść Preambuły do KERP, w tym w szczególności fragment („*Zawód radcy prawnego stanowi jedną z gwarancji poszanowania prawa*”),
- (c) iż do kompetencji sądu dyscyplinarnego w niniejszej sprawie nie należy badanie, ani rozważanie: z którym z rodziców chciały mieszkać dzieci Obwinionego w okresie wskazanym w opisie zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego, z jakiego powodu chciały mieszkać z tym rodzicem w powyższym okresie, oraz czy wynikało to z rzeczywistej woli dzieci, czy też wola dzieci w powyższym zakresie została

zmanipulowana przez któregokolwiek z rodziców - ustalanie powyższych okoliczności należy do sądu rodzinnego, zaś przedstawione powyżej okoliczności nie powinny wpływać na ocenę prawną sądu dyscyplinarnego w niniejszej sprawie,

- (d) czy w okresie wskazanym w opisie zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego, Obwiniony podejmował działania zmierzające do utrudnienia lub uniemożliwienia przymusowego odebrania mu małoletnich dzieci przez organy Państwa (np. kuratora, Policję) działające na podstawie prawomocnych i wykonalnych orzeczeń sądowych - pod kątem ustalenia czy zachodzą okoliczności dodatkowo obciążającą Obwinionego w niniejszej sprawie,
- (e) że obowiązkiem każdego radcy prawnego jest respektowanie wszystkich zapadłych wobec niego prawomocnych orzeczeń sądowych - bez możliwości „miarkowania” które orzeczenia sądów powszechny należy respektować, a których można nie respektować (bądź respektować w mniejszym stopniu),

Nadto, OSD winien rozpoznać wnioski dowodowe obrońcy Obwinionego zawarte w jego odpowiedzi na odwołanie ZRD (tj. z *Opinii* z 14.10.2022 r. wydanej przez Zespół Sądowych Specjalistów zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego sygn. III Nsm 119/21, a także z *Postanowienia* z dnia 23.11.2022 r. Sądu Rejonowego sygn. III Nsm 119/21) - mając na uwadze, że:

- (a) oba dokumenty stanowiące przedmiot zawnioskowanych dowodów powstały blisko rok po upływie okresu wskazanego w opisie zarzucanego Obwinionemu przewinienia dyscyplinarnego jako okres jego popełnienia - już choćby z tego powodu dokumenty te nie powinny wpływać na ocenę prawno-dyscyplinarną w powyższym zakresie,
- (b) fakty, na jakie Obwiniony zawnioskował o przeprowadzenie dowodu z *Opinii* z 14.10.2022 są w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego irrelevantne dla oceny prawno-dyscyplinarnej w niniejszej sprawie,
- (c) *Postanowienie* z dnia 23.11.2022 r. Sądu Rejonowego sygn. III Nsm 119/21) ustalające w trybie zabezpieczenia miejsce zamieszkania małoletnich dzieci Obwinionego przy nim wydane zostało na wniosek Obwinionego złożony już po wydaniu zaskarżonego orzeczenia pierwszoinstancyjnego; okoliczność, iż Obwiniony uzyskał takie postanowienie (nie wskazując czy jest ono prawomocne, czy też nie), pozostaje bez znaczenia dla oceny prawnodyscyplinarnej niniejszej sprawy, która dotyczy okresu wcześniejszego,

Mając na uwadze powyższe, należało uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 70<sup>6</sup> ustawy o radcach prawnych. Z przepisu art. 70<sup>6</sup> ustawy o radcach prawnych wynika, że w razie ukarania koszty postępowania ponosi obwiniony, w pozostałych przypadkach koszty dochodzenia i postępowania przed okręgowym sądem dyscyplinarnym pokrywa właściwa okręgowa izba radców prawnych, a koszty przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym – Krajowa Izba Radców Prawnych